

Masz to coś – Sylwia Lipka

Czasem w głowie rodzi się
Naiwnie gdzieś
Że to co wiem, ty wiesz

O-o (ale nic tu po mnie)

Tysiąc spraw i naście lat
Znaczenia brak,
Powoli wpadam w szal
Je-e-e-e (zastanów się, stój)

Dosyć mam tych kłamstw za dnia
Szkoda czasu by w miejscu stać
Wyruszam więc tam
Gdzie brzask
Gdzie finał i start

Daleko stąd (stąd, stąd, stąd, stąd)
Odnajdę swój ląd
To najlepszy trop

Sterem jest
Ten kto nie boi się biec
Daj ponieść się
I udowodnij, że chcesz

Wiem jak to jest błędzić we mgle
Gdy skórą dreszcz przechadza się
Chcesz zejść

O-o (żeby nie zwariować)

Wielkie oczy ma ten strach
Więc wdech dwa, pozbieraj się
Spójrz tam

Je-e-e-e (jesteś tuż tuż)
Szybki jesteś tak
Jak wiatr
Nie ma sensu dłużej tak stać
Wyruszaj już czas
Na start
Nie czekaj na znak

Daleko stąd (stąd, stąd, stąd, stąd)
Odnajdę swój ląd
To najlepszy trop

Sterem jest
Ten kto nie boi się biec
Daj ponieść się
I udowodnij, że chcesz

Bo ty masz to coś, masz to coś
Niech się dowie o tym świat
Tak ty masz to coś, masz to coś
W sobie
Co ci w duszy gra ciągle

Sterem jest
Ten kto nie boi się biec

Jesteś tu
Leć szybko już
Do swego celu mimo burz

Znajdź swój klucz
Do wszystkich snów
Czas usunąć z marzeń kurz

(czas usunąć z marzeń kurz
Z marzeń kurz)

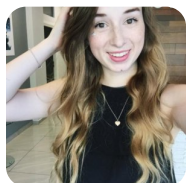
Sterem jest
Ten kto nie boi się biec
Daj ponieść się

I udowodnij, że chcesz

Bo ty masz to coś, masz to coś
Niech się dowie o tym świat
Tak ty masz to coś, masz to coś
W sobie co ci w duszy gra ciągle

Sterem jest
Ten kto nie boi się biec

Na na na na na
Na na na na



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych